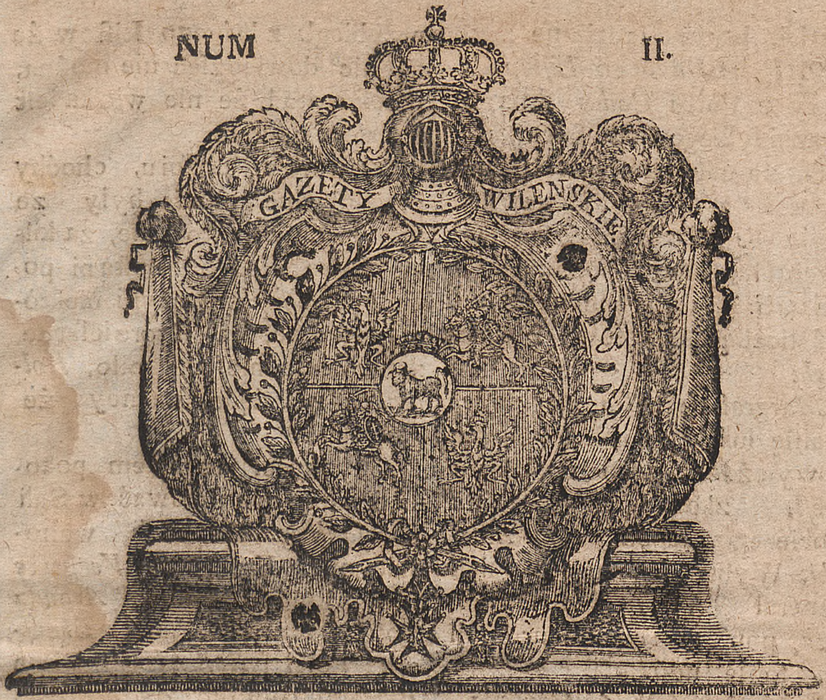
NUM II.



w SOBOTĘ DNIA 11. STYCZNIA ROKU 1783.

Z Petersburga dnia 26. Liſtopada Jmperatorowa Jeymć, chcąc położyć tamę ſzerżącymſię coraz barziey ſzkodliwym zbytkom. poſtanowiła niedawno, aby Damy prezentowałyſię u Dworu w ſukniach ſkromnych, nie zaś w upſtrzonych koſztownemi wytwornościami, codzieńſię odmieniaiącemi. Hafty także, do pewney tylko ſzyrokości ſą przyprowadzone. Ze zaś każde Gubernium ma ſwoy oſobny Mundur dla Offlcyaliſtow; żąda zatym Jmperatorowa Jeymość. ażeby każda Dama, zażywała na Pokoiach koloru Męża ſwego, lub Oyca. Zbyt wynioſłe na głowie czuby. równie podpadną pod poprawę, iako nie tylko goſpodarnemu oſzczędzeniu, ale tez uczciwey przyſtoyności, owſzem i ſamey pię-

kności, barzo przeciwne.

Z Paryża dnia 26. Listopada. Listy z Portu *Cadix* dnia 6. teraznieyszego Miesiąca donoszą, że odebrano tam rozkaz wybrać z Floty Dona *Ludwika de Cordova* 24. naylepszych Okrętów, i posłać ie do *Ameryki*: popłyną tam one z takąż liczbą Okrętow *Francuskich*:

Margraf de la Fayette pożegnałsię iuż z Królem Jmcią i wyieżdża iutro do Portu *Brest*, zkąd popłynie na Flocie naznaczoney do *Ameryki*, Wybierasię on tam, iak Generał Woysk *Amerykańskich*, ponieważ mundur ich na sobie nosi.

Z Paryża dnia 6. Grudnia. Codziennie oczekiwamy nowin z *Londynu* dla wiadomości pewney, czy woynę, czy pokoy mieć będziemy. Barzo wielu iest tego rozumienia, że woyna nastąpi Wkrótcesię to wszystko odkryie.

Dnia wczorayszego Graf *de Rechteren* Poseł extraordynaryiny do Generalnych Stanow przy Dworze *Hiszpańskim*, z *Madrytu* tu przybył, i powraca do *Hollandyi*.

Dowiaduiemysię teraz, że wczora Kuryer z *Londynu* do Hrabi *de Vergennes* do *Wersalu* przybiegł: z ktorego Listow że się nic dowiedzieć nie można, wnoszą ztąd, że nie wielka iest nadzieia pokoiu.

Zawarcie pokoiu, choćby przedugodne punkta były ze wszystkim wygotowane, za kilka chyba Miesięcy nastąpi, ponieważ *Hiszpania* czyni niektòre pretensye, na ktòre ieszcze zezwolenie nie nastąpiło, *Hollandya* zaś żąda wolney żeglugi.

Czynności względem pokoiu maiąsię odprawować w Sali *Wersalskiey*. Do nich wchodzić maią Hrabia *de Vergenes* nasz Minister, Hrabia *d' Aranda* Poseł *Hiszpański*, Pan *de Brantzen* Poseł *Hollenderski*, Pan *Fraklin* Minister *Amerykański*, i Ministrowie *Angielscy Fitzherbert* i *Oswald*. Sekretarzami są Pan *de Reyneval* i P. *Adams*.

Z Paryża dnia 10. Grudnia. Niesłusznie rozumieią, żesię wszystkie pokoiu roboty zerwały Prawda iest, że w Mowie Króla Jmci *Angielskiego*, ktòrą zagaił Parlament, same tylko pogodzeniesię z *Ameryką* wyrażasię iak pewne, a z nami wątpliwe, nic iednak nie pokazuie, żeby pokoy nie miał nastąpić; i ieżeli w robotach zachodzi iaka trudność, to ta po-

chodzi z tego, że *Anglicy* więcey zyſku żądaią; dziś zamiaſt *Gwadalupy* wyciągaią koniecznie *Portó Ricco*, czego mieć nigdy niebędą.

Z Paryża dnia 13. Grudnia

Od dnia 30 Liſtopada, którego podpiſano Artykuły prowizyonalne między *Wielką Brytannią* i *Ameryką Ziednoczoną*, roboty pokoiu nie barzo poſtępuią. Kuryerowie, prawie nie przerwanie iedni po drugich biegaią z *Paryża* i z *Londynu*; Liſty iednak ich trzymane ſą w ſekrecie iak nayściśleyſzym, To tylko za pewną rzecz głoſzą, że naywiękſzą trudność czynią *Indye Wſchodnie*, i *Gibraltar* któregoſię koniecznie *Hiſzpania* domaga.

Z Antwerpii dnia 6 Grudnia.

Dnia 30. Liſtodada biegł przez to Miaſto ſpieſzno Gabinetowy Kuryer do *Hagi* z Liſtami ściągaiącemiſię do pokoiu. Dnia 1. Grudnia biegł drugi tędy Kuryer do *Amſterdamu*. Z dnia 1. na drugi w nocy pojechało za nim dwóch innych Kuryerow z wielkim poſpiechem także do *Amſterdamu*, Dnia 3. Grudnia przeieżdżał tędy Kuryer wyſłany z *Hagi* do *Paryża* Dnia 4. Grudnia biegł z *Paryża* Kuryer do *Amſterdamu*, który powiadał, że ieſzcze trzech oprócz niego Kuryerów na różne poſłano mieyſca z nowiną,ześię pokoiu ſpodziewaią. Dnia 6 Grudnia przeieżdżał tędy Kuryer Gabinetowy wyſłany z *Werſalu* od Pana *Brantſen* do *Hagi*.

Z Frankfortu dnia 14 Grudnia

Podług odebranych dnia wczorayſzego nowin z *Wiednia*, podróż Ceſarza Jmci do *Pizy* i do *Florencyi*, która miała naſtąpić zaraz po Nowym Roku, zoſtała nagle zawieſzona; i dnia 2. teraznieyſzego Mieſiąca wieczorem złożona była u Kanclerza Xiążęcia *de Kaunitz* extraordynaryina rada, na ktòrey wſzyſcy Feld-Marſzałkowie i Miniſtrowie znaydowaliſię, i po którey wyſłano kilku Kuryerow do *Węgier* i do *Ziemi Siedmiogrodzkiey*. Krzywdy te, które *Turcy* poczynili na granicach, bez wiadomości pewnie *Porty* nie mogły bez wątpienia dać okazyi do tych robot Ceſarza Jmci. Taiemnica ta odkryieſię niechybnie na wioſnę. Państwo *Ottomańſkie* gotuieſię także z ſwoiey ſtrony; i *Wielki-Wezyr* wraz z *Kapitanem Baſzą* pracuią nadewſzyſtko około powiękſzenia ſiły morſkiey. Tym czaſem *Roſſya* nie uſtaie w

ſwoich robotach *Krymſkich*; i ſą doſyć pewne wieści, że znaczna iedna dywizya woy ſka *Roſſyiſkiego* i *Kozakow* zbiła *Tatarow* zbuntowanych, wypędziła nowego *Hana*. i wzięła *Murzow* z iego ſtrony.

Z Wiednia dnia 4. Grudnia. Podług oſtatnich nowin z *Konſtantynopola* dnia 6. Liſtopada piſanych, *Porta* wyſłała do Dworu *Petersburſkiego* ſwoie *Ultimatum* względem intereſſow *Krymſkich*. Wyrażaſię w tym *Ultimatum*, że gdy *Tatarowie Krymſcy* uznani ſą Traktatami, ieſzcze trwaiącemi, za Narod wolny i niepodległy, żadne Państwo nie może mieć prawa mieſzaniaſię w ich domowe roboty; że przytym *Han* złożony chciał wywrócić prawa ſwego Narodu, oraz Konſtytucyą tego Stanu, a zatym i Tron ſam *Tatarſki*; że wreſzcie byłaby nieſprawiedliwość z ſtrony tego Państwa, ktoreby wypędziło *Hana* teraznieyſzego, z tey przyczyny, iż czyniłoby przeciwko Traktatom. Nie wyraża *Porta* w tymże *Ultimatum*, co zamyśla uczynić ieśli *Roſſya* uprzeſię utrzymać przeſzłego *Hana*; ale łatwo pokazuieſię z tych przygotowań, ktore *Porta* czyni na lądzie i na morzu, iż nie opuści *Tatarow*. Woyſka iey idą iuż do *Chocimu* i do *Benderu*. Więka także ukazuieſię liczba *Turkow* na Granicach *Auſtryackich*, gdzie barzo wolnie i zuchwaie poſtępuią. Nowy *Han* ma pod ſobą na 200,000. *Tatarow*. Wielki teraznieyſzy *Wezyr* ma wielki ſzacunek u *Wielkiego Sultana*, i u Milicyi *Ottomańſkiey*, *Ulemaſowie*, czyli Oſoby prawa pilnuiący, nie przeſtaią wzdychac do woyny, a niektorzy cudzoziemcy barziey ieſzcze ich do niey zapalaią mowiąc, iz możnaſię ſpodziewać wielkiey od iednego wielkiego Państwa pomocy.

Wieść biega, że *Roſſya* wydała iuż woynę *Porcie*; lecz tey nowiny należy czekać potwierdzenia.

Turcy na naſzych granicach nieſpokoynieſię ſprawuią, a gdy naſz pograniczny Komendant pytaſię ich o przyczynę takich poſtępkow, oboiętne daią odpowiedzi.

w Drukarni tuteyſzey nayduieſię Kalendarzyk Polityczny Warſzawſki

NUM II.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 11. STYCZNIA ROKU 178

Z Londynu dnia 10. Grudnia. Odłożenie na dalszy czas Parlamentu naszego, które miało być dla niepewnych skutkow robot pokoiu, nie nastąpiło; i dnia 5. teraznieyszego Miesiąca, Krol Jmć wszedszy z zwyczaynemi ceremoniami do Jzby *Parowskiey*, i kazawszy do niey wniść Posłom *Izby-Pospolitey*, zagaił Sessyą mową daleko nad zwyczay dłuższą; ktorey ta istotna treść iest; że naostatek Krol Jmć uznał Osady *Amerykańskie* za Stany *wolne i niepodległe*; że tym sposobem zawarte są Artykuły przedugodne z temi Osadami, które to Artykuły wiele pomogą do uczynienia pokoiu z *Francyą*; i że iuż znaczne kroki są uczynione do pogodzenia się ze wszystkiemi Państwami woiuiącemi. Po wyiściu Krola Jmci z Jzby, przystąpiono zaraz, podług zwyczaiu, do ułożenia Adresu dziękczynienia Monarsze; i tenże Adres w obu Izbach uchwalono i ułożono po wielkich wprzód sporach i wrzawach między wielą osobami w *górney*, i w *dolney* Jzbie, ktorych naypierwszy i naywiększy ten punkt był, iż: lubo należy pokoy czynić, z przyczyny iednak pomyślney całe Kampanii ostatniey, powinien tenże pokoy być dla Narodu chwalebny, ieżeli ieszcze i woyny nie należy dłużey prowadzić.

Sekretarz Stanu Lord *Townshend* napisał do Lorda Burmistrza i do Banku List następuiący: „ Po napisaniu mego „ Listu do W Pana pod datą „ dnia 22. przeszłego Miesiąca „ naypierwszą znayduię okoliczność oznaymienia W. Panu, że przybył Kuryer z „ *Paryża* z nowiną, iż między „ Komisarzami Krolewskiemi „ i Komisarzami Stanow - Zie„ dnoczonych *Amerykańskich*

„ dnia 30. Liſtopada ſą podpi-
„ ſane Artykuły maiące ſłu-
„ żyć do Traktatu pokoiu po-
„ wſzechnego, Podaſz W Pan
„ to do wiadomości publi-
czney. „

Dwór ma wiadomość z *Jamaiki*, że w Króleſtwie *Guatimale* należącym do *Hiſzpanii*, *Anglicy* wzieli Fortecę *Dalling*, poczym zabrali inne Oſady *Hiſzpańſkie* nad Rzeką *Czarną* leżące, gdzie doſtałoſię naſzym w niewolą 27. Officerow i 750. żołnierzy *Hiſzpanow*, oraz 24. armat, na tyſiąc fuzyi, i znaczna kwota ammunicyi.

Odebrał Dwór nowiny i z *Indyi Wſchodnich* przyſłane od Amirała *Hughes*, w których on opiſuie okoliczności bitwy morſkiey zaſzłey dnia 17. Lutego między Flotami *Angielſką i Francuſką*. *Francuſka* miała 11. Okrętów Szeręgowych, 6. Fregat i 8. Statków przewozowych maiących na ſobie 3450 ludzi, a naſza ſkładałaſię z 9. Okrętow i 2. Fregat. Zgineło naſzych 32. ranionych ieſt 55. Woyſko *Francuſkie* po batalii wyſiadło na ląd i pomaſzerowało do *Hyder-Ali*. W drugim Liście donoſi tenże Amirał *Hughes*, z Fortecy *Trincomale* leżącey na Wyſpie *Ceylan*, pod datą dnia 10. Maią, iż drugą miał bitwę dnia 12. Kwietnia z Flotą *Francuſką*, będąc zwłaſzcza wzmocnionym dwóma Okrętami Szeręgowemi. Ta batalia była większa iak pierwſza, i przeto zgineło naſzych 137. a ranionych ieſt 530. Rozeſzłyſię iednak Floty, żadna żadney Okrętów niezabrawſzy.

Liſty oſtatnie przyſłane z *Ameryki* od Amirała *Pigot* donoſzą, iż on wyiechał z *Nowego Yorku* do Wyſp *Antylſkich* z 15. Szeręgowemi Okrętami. Złączyſię tam z nim Amirał *Hood*, gdzie przeto ſiły naſze będą nie małe.

Z Filadelfii dnia 3. Października. Kongres naſz, po odebraney autentyczney wiadomści, że Rzeczpolita *Hollenderſka* nie tylko Stany Ziednoczone *Amerykańſkie* za Państwo udzielne uznała, ale ieſzcze przyieła do ſiebie od tychże Stanow Miniſtra Pełnomocnego w oſobie *Jona Adams;* zlecił zaraz Zgromadzeniom rożnych Stanow rozgłoſić tę rzecz po wſzyſtkich ſwoich Kraiach, ażeby wſzyſcy obywatele mieli poddanych Rzeczypoſpolitey za ſwoich przyiacioł. i tak z niemi poſtępowali iak należy poſtępować z narodem maiącym w krótce być złączonym

ściſłym węzłem, który wiele pomoże do uſzczęśliwienia obu Narodow.

Z Algieſires dnia 12. Liſtopada Dnia wczorayſzego Pan *de Warcarcel* Generał Lieutenant ſił naſzych morſkich w tym Porcie będących, odebrał Liſt od *Miniſteryum* z tym wyrażeniem, że gdy te przyczyny iuż uſtały, które Króla Jmci przywiodły były do uſtanowienia pewnego rządu morſkiego w Porcie *Algieſires*, Król Jmć dziękuiąc mu za uczynione nie małey wagi przyſługi na tak znacznym urzędzie, chce, aby rzeczy do dawnego ſtanu powróciły, Z mocy więc tego Liſtu Pan *de Varcarcel* powrócił do *Cadix*, a Don Antoni *Barcelo* znowu obioł Komendę nad temi ſiłami morſkiemi, które naznaczone ſą do trzymania *Gibraltaru* w oblężeniu.

Xiąże *de Cryllon* zawſze ſiedzi w Obozie *S. Rocha*, gdzie nic dotąd nie zaſzło takiego, coby godne było wiadomości publiczney.

Z Kompenhagi dnia 23. Liſtopada. Dnia 11. tego Mieſiąca przywiozł Kuryer z *Petersburga* do naſzego Dworu wiadomość, że iuż tam podpiſano dnia 19. przeſzłego Mieſiąca Traktat handlu między naſzym i *Roſſyiſkim* Państwem. Tenże Kuryer przywiozł podarunki przyſłane od Jmperatorowey Jeymci Oſobom naſzego Gabinetu; i Baron *de Sacken* Miniſter *Roſſyiſki*, ofiarował po Tabakierze z portretem Jmperatorowey Jemci koſztownemi brylantami oſadzonym Baronowi *de Roſencrone* Miniſtrowi i *Hóegh Guldbergowi* Sekretarzowi Stanu, i barzo piękny pierścień J. Panu *Hoyer* Konſyliarzowi Poſelſtwa i pierwſzemu Sekretarzowi w Departamencie Spraw cudzoziemſkich.

Zegluga na Morzu *Baltyckim* mimo teraznieyſzego czaſu zimowego, idzie tak dobrze, iak w ciągu innych części roku. Dnia 15. teraznieyſzego Mieſiąca weſzło z Morza *Pòlnocnego* do Cieśniny *Zundzkiey* 26, Okrętów; dnia 16. trzydzieście cztyry; dnia 17. dziewiętnaście; dnia 18. ośiemnaście, w których liczbie ieſt ieden Armator *Angielſki* od 16. armat; dnia 19. ſześnaście z iednym woiennym Okrętem *Angielſkim* od 64. armat: dnia 20. ośmnaście a dnia 21 dwanaście pięć Statkow. Stoi teraz w teyże pomienioney Cieśninie 125. Statkow naznaczonych

na Morze Pólnocne; między ktòremi ſą 2. Okręty ſzeręgowe, 2. Fregaty, 3. Okręty mnieyſze uzbroione, i 75. Statkow Kupieckich, wſzyſtkie *Angielſkie*. Budowa Okrętow nie mniey tu pilnie idzie, iak i żegluga; wſzyſtkie Warſztaty ſą teraz zaięte: i że liczba ich nie ieſt doſtateczna; poſłano trzy Okręty do *Szwecyi*, aby tam były naprawione.

Z Madrytu dnia 22. Liſtopada. Graf *de Guichen*, który miał Komendę nad Eſkadrą *Francuſką* inkorporowaną do Floty Ludwika *de Cordova*, przybył tu z Portu *Cadix* powracaiący do *Francyi*, zkąd Graf *d' Eſtaing* iutro tu ieſt ſpodziewany, a po nim Margraf *de la Fayette*. Zabawią ſię tu oni pewnie przez nieiaki czas, nim popłyną z *Cadix* z Flotą naznaczoną na *Jamaykę*, Flota ta mieć będzie 40. Szeręgowych Okrętów, z których *Hiſzpańſkich* będzie 24. a *Francuſkich* 16. W tymże Porcie obiiaią wſzyſtkie Okręty miedzią, które nie ſą obite; ale że nie doſtaie tam machin ułatwiaiących te roboty, nie mało pewnie czaſu one zabiorą. Druga trudność, która przeſzkadza do prętkiego Floty wygotowania, ieſt nie doſtatek pieniędzy, zwłaſzcza w ſamym Porcie *Cadix*, gdzie chcący za papier odbierać pieniądze, 20. na ſto tracić muſi. Z tey przyczyny z niecierpliwością czekaią tam na przybycie Floty bogatey z *Vera Crux*, powracaiącey pod konwoiem Dona Jozefa *Solano*.

Z Paryża dnia 6. Grudnia. Pan *Strachey* ieden z Miniſtrow *Angielſkich* wyznaczonych do traktowania o pokoy, wyiechał ztąd w przeſzłą ſobotę do *Londynu*, i powiozł tam Traktat pokoiu, który Pan *Oſwald*, Pełnomocnik *Wielkiey Brytanii*. zawarł z Miniſtrami *Amerykańſkiemi*, Mówią tu za rzecz pewną, że przez ten Traktat Król *Angielſki* nie *uznaie Niepodległości*, ale ią tylko *pozwala* ſwoim *dawnym poddanym* z ſwego *czyſtego pochopu*, iakby iaką *łaſkę*, *którą rozumieſię być im winnym*. Nieśmiemy my za tę wieść ręczyć; to pokazuieſię daleko pewnieyſza, że ten Traktat ieſt zupełnie z pożytkiem *Ameryki*, i przytym tak poniżaiący pychę *Angielſką*, że niektòrzy rozumieią, iż Lord *Schelburne*, naypierwſzy Miniſter *Angielſki* myśli pobudzić Parlament i lud przeciwko temu pokoiowi, nakłaniaiąc ich do tego, aby oni ſami proſili o dalſze woyny prowadzenie.